

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 34.

Z KRAKOWA DNIA 28. KWIETNIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypi z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 11 miesiąca Marca Roku 1811.

FREDERYK AUGUST

Z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

W zamiarze podźwignienia Hut szklanych w naszym Xięstwie Warszawskim na wzięcia Ministrów Naszych Spraw Wewnętrznych i Skarbu, postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Cło inwektowe od Szkła białego do dziewięciu od fla, a od zielonego, czyli ordynaryynego do dwunastu od fla wartości w tablicach i naczyniach, iako to: w butelkach, szklankach, kieliszkach i t. d. stosownie do załączoney Taryffy ma być podwyższone.

Art. 2. Dopelnienie niniejszego Dekretu Naszego, niemniej wydanie stosownych do kogo należy dyspozycy, Ministrów Naszym Spraw Wewnętrznych i Skarbu polecamy.

(Pod) *Frederyk August.*

(L.S. Przez Króla

Minister Sekretarz Stanu Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:

Minister Sek: Stanu

Stanisław Breza.

Zgodno z oryg.

J. Czyżewski S. J.

(Przyłączona do tego Dekretu Taryffa umieszczona jest w Dodatku.)

II. Pod d. 3. kwietnia.

Mianowaliśmy i mianujemy Adwokatem przy Sadzie Appellacyynym Xięstwa Naszego Warszawskiego P. Joz. Patockiego.

Minister Nasz Sprawiedliwości dopiero rzeczónego do sprawowania oznaczónych obowiazków wezwie, i niniejszą nominacyą ogłosi.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) przez Króla

Minister Sekretarz Stanu

Zgodno z oryg: *Stanisław Breza.*

Felix Lubieński, Zgodno z oryginał:

Minister Sprawied: *Minister Sekr Stanu.*

(L.S.) *Stanisław Breza.*

Ant. Jonneman, S. J.

Dokończenie krotkiej wiadomości o Gipsie.

§. 8. ZEOŻE, PSZENICA, ZYTO, JĘCZMIEN, OWIES.

Kto by miał sposobność znaczną ilość Gipsu skupienia, albo w gruncie go swoim znalazł i na proch utłuc kazał, ten w Jesieni siejąc żyto, lub pszenicę na wierzch, powinien w przod Gipsem grunt, a potem zianem obficie oblać i zawlec. Jeżeli jęczmieu, owies, lub tatarkę chciałby pogipsować, to iakby te zboża ziemię liściami okryły na ten czas w czasie cichym wieczorem, lub

przed deszczem posiać, ażeby się bieląło, powinien.

§ 9. STRĄCZKOWE ROŚLINY, GROCH, WYKA, SZOCOWICA.

Rośliny wspomniane na gruncie mier-
nie dobrym i suchym siewamy; iak zie-
mie dobrze okryją z pożytkiem można je
pogipsować, a tak pogipsowane muszki,
pchły ziemne nie naruszają, a plonu pewnie
się przyczyni.

§ 10. ROZSADA KAPUSTA.

Wiadomo iak wiele muszki i pchły
ziemne, rozsądzie szkodzą; chcąc się od o-
bozga ubezpieczyć, do Gipsu w trzeciej
części popiołu przesianego domieszać, i po
rozstąpach zagrabionej posiać rozsądzie;
iak wznijdzie znowu powtórzyć i toż samo
zrobić. Kiedy już rozsada trzeci listek
mieć będzie, muszki i pchły szkodzić iey
nie będą. Toż samo zrobić w kapuście,
w ten czas kiedy się już dobrze przyjmie,
bo mówią, że takie kapufty gąsienicę nie-
naruszają.

§ 11. ŁĄKI.

W kraiu naszym rzadko kto gnoie-
niem łąk zatrudnia się, a przecię bez siana
obory, koni utrzymać, a bez nich nie
można mieć gnoiu, a bez gnoiu iak liche
gospodarstwo! Całe staranie na pion ziar-
na obracamy, zapominając o sianie, bez
którego żadną miarą obeydź się żaden go-
spodarz nie może. Rzadka maletność,
któraby się wielością gnoiu poszczyciła, a
na niedołtatek wszyscy prawie uskarżają
się; uprawiamy więc łąki a będą piękne i
duże krowy, woły, flada koni, i plon się
ziarna znacznie powiększy.

Opuściwszy inne sposoby poprawie-
nia łąk, o czem teraz mówić nie będzie-
my, między innymi ważnymi, a pewnymi,

gnoienia sposobami nayprościeyszy i do
uskulecznienia podobny, a mało kosztują-
cy jest gipsowanie łąk suchych. Czyli one
są pagorkowate, lub suche bez moczar,
trzeba je na wiosnę iak tylko śnieg zey-
dzie Gipsem surowym czy palonym do
mieszawszy popiołu przesianego, kto ma,
w czasie cichym bez wiatru wieczorem aż-
by się bieląło posiać.

Jeżeli łąki są wrówninie, a nie mo-
czarne, lepiej w jesieni Gipsem w zylitkie
po obsiewać, a deszcze, śniegi roztopią go, i
roślinom potrzebnego użyczą pognoienia.

Zapewniają, iż łąki pogipsowane,
przedtym mało co wydające trawy, nay-
pięknieyszą, wysoką i gęstą wydały koni-
czynę. Wszak gospodarze po łąkach cho-
dzący uważali, że na naychudszej malen-
ka koniczyna pokazywała się, a od bydła
pognoiona duza wyrosła; z tego wniosko-
wać można, że na naszych łąkach, pa-
stwiskach, zawiązek się koniczu znajdu-
ie, który aby podrość pognoienia, a mię-
dzy temi pogipsowanie nayłatwieysze, o-
czekuje.

Schubart Sławny koniczowy gospo-
darz robił doświadczenia, i o użyteczności
gipsowania łąk przekonał się; toż samo ro-
bił Pallor Mayer w Kupferzell. Ja sam
doświadczyłem i na pogipsowanych ko-
niczyny zagonach, gęścieyszą i większą
koniczynę zebrałem.

§ 12. POŻYTKI Z GIPSOWANIA.

Na to się wszyscy gospodarze zra-
dzają, że na korzec wysiewu ziarna, do po-
gipsowania dwa korce potrzeba gipsu; daymy
że po 8 zł. papierami korzec kupiemy, bę-
dzie wydatek 16 zł. a do pognoienia morgu
pola, chcąc pognoić gnoiem trzeba fur nay-
mniey 40 i jeżeli je z obory wywiezę, to

żadney nie czynię forszy. Dajmy tedy, iż żyta ozimnego, które pospolicie bez gnoju siejemy, 40 korcy wysiałem, Gipsu potrzeba korcy 80; te mogę kupić i obśiać, a chcąc gnoy pod tyleż korcy wywieźć to potrzebuję fur 1600; wieleż to by dła, koni, ludzi, paszy potrzeba, jakiego to kapitała wymaga! A przecię zapewnią, że czwarta część urodzaiow z pogipsowania przyraffa. Toż samo mówić można o łąkach.

W naszey tedy mocy i woli iest poprawienie gruntow, pienu i paszy powiększenie, a zatem ogólne poprawienie gospodarstwa. Wieś Skotniki tysiące korcy dostarczy Gipsu, a Obywatele posiadając takie kopalnie, sami tego dobroczynnego kamienia do upłodnienia gruntow, łąk użyją, i przedawaniem sąsiadom pożytkować będą.

§. 13. O TYMŹE.

Rückert, Aptekarz w Ingelstingen w Tomie III. Xiazki *Der Feldbau chemisch untersucht Erlangen* Jakób Palm 1790 ośm Zboża gatunkow chemicznie rozbiierał w każdym prawie znaczną ilość Gipsu znalazł, co dowodzi, iak do wzrostu ten gatunek potrzebny. Doświadczenie także potwierdza, że gdy w okolicach, gdzie się Gips znajduje, piękne rodzą się zboża, a szczególniey pszenica; śniegi nigdy długo nie trwają.

Po koniczynie gipsowaney pszenica daleko piękniejsza i plenniejsza bywa, czyli to Gipsowi, czyli wzroście koniczyny, i opadającym liściom, korzeniom przypisać należy nie wiem, wszelako na to wychodzi, że imając koniczynę pogipsowaną o czwata część więcey; a zład n. p. zamiaff Centnarow 300 mam 400. Malsę gnoju, ży-

wienia, bydła pomnazaiać, tym samym urodzaiow przyczyniam, na co iedynie każdy gospodarz pracuje.

*Z Drezna d. 8. Kwietnia.
(Z Gazety Hamburskiej.)*

Wczoray przybył tu Xze Pomiatowski z Watszawy, w towarzyftwie Xcia Michała Radziwiłła. Wiadomo, iż iedzie do Paryża dla złożenia w imieniu naszego Monarchy powinszowania Nay. Cesarzowi Francuzow z powodu urodzenia się Króla Rzymskiego. Poprzedzili go tu Pułkownik Gutakowski, potem Pułkownik Xze Konstanty Czartoryski, którzy, iak słychać, mają mu do Paryża towarzyszyć.

W mieście naszym będą dwa bataliony, każdy po 800 głów, obywatelskiej gwardyi i korpus jazdy utworzone.

Xze Sasko-Weymarski otrzymał wielkie znaki orderu korony zieloney.

Bawiący tu Następca Xięstwa Sasko-Hildburgskiego, wniysz ma w służbę do gwardyi Króla naszego.

Dwor nasz przez cały wielki tydzień poświęca się nabożeństwu.

Okolo twierdzy Törgau robi teraz blisko 4000 ludzi

Z Paryża d. 8 Kwietnia.

Mialło Bordeaux posela z powinszowaniem z powodu urodzenia się Króla Rzymskiego deputacją do Paryża, na której ezele znajduje się tamteyszy przyzydent Hrabia Lynck.

Do Hawru przybyło także 400 Hiszpańskich jencow, którzy do robot tamteyszych użytymi będą.

Do Cherburga przybyła Amerykańska fregata *Essex* o 44 działach i 330 ludźmi osadzona, która pierwey była w Cowes w Irlandyi.

Xże Sforza Cesarini mianowany jest rządzącą Cesarzkiego pałacu w Rzymie.

Do Hagi przybyło 400 jeńców Hiszpańskich, którzy robić będą około tamtejszych warowni.

Dziśnieszzy Monitor zawiera wyrok Cesarzki pod dniem 7 b. m. względem podziału audytorów rady stanu. Liczba ich oznaczona jest do 550 i dzielią się na 3 klasy, to jest: 80 pierwszej, 90 drugiej, a 180 trzeciej klasy. Audytorowie pierwszej klasy, gdy przy prefekturach umieszczonemi będą, mają pierwsze miejsce po sekretarzu jeneralnym. Audytorowie przy ministrach i w sekcjach rady stanu pobierają po 2000 fr. płacy z kasy rady stanu. Audytorowie pierwszej klasy, skoro ieden rok przy radzie stanu przebędą, mianowanemi bydz mogą jeneralnemi sekretarzami przy prefekturach i podprefektami w powiatach niegłównych miały departamentu. Audytorowie 2giej klasy pobierać równie będą po 2000 fr. płacy; lecz nie mogą przeyść do 1wszej klasy, poki nie odbędą dwóchletniego urzędowania. Nikt nie może bydz mianowany audytorem 3giej klasy, poki nie skończy przynajmniej 21 lat. Pobierać będą po 1000 fr. płacy, gdy będą przy administracyach, a po 500 fr. gdy przy prefekturach umieszczonemi. Mają pierwsze miejsce po radcach prefekturalnych, gdy zostają przy prefekturach. Połstanowienia audytorów 3giej klasy w pierwszym roku ćwiczeń, wykonane tylko bydz mogą, gdy ie prefekt potwierdzi. Audytorowie przy ministrach i w radzie stanu, którzy skąd innąd pobierają 4000 fr. lub wyższą płacę, nie mają już prawa do płacy od rady stanu. Mianowani teraz audytorowie utrzymanemi iednak są przy

swoich płacach i prerogatywach. Przy ministeryach umieszczonych będzie 60 audytorów 1wszej klasy, &c.

Nayiaś Król Neapolitański, który na pierwszą wiadomość przez telegraf o urodzeniu się Króla Rzymskiego opuścił swoje kraie, przybył we środę o godzinie 8 w wieczor do Paryża.

Cesarzsko-Austryacki ambasador, Xże Schwarzenberg, oddał Cesarzowi d. 5 b. m. na prywatney audyencyi przed mszą list od swego Monarchy.

Hrabia Görnitz, W. Koniuszy Króla Wirtemberskiego, miał także d. 4 audyencyą, pod czas której oddał J. C. K. Mci list od swego Monarchy z powinszowaniem urodzenia się Króla Rzymskiego, równie iak Hrabia Hochberg, Jenerał W. Xcia Badeńskiego, który takż list oddał.

J. C. K. Mość polował wczoray w lasku S. Germana. Król Neapolitański, W. Xże Wirzburski, Xże Borgnese, Wicekról Włoski, Xże Conegliano, Jenerałowie Morand i Wrede mieli szczęście polować z J. C. K. Mcią.

Wczoray mieli przed mszą osobne audyencye Baron Gohrea, W. Marszałek dworu Bawarskiego, i Xże Philippsthal, W. Podkomorzy Króla Westfalskiego, którzy oddali listy od swoich Monarchow z powinszowaniem urodzenia się Króla Rzymskiego. Po mszy przypuszczona była na audyencyą deputacya od miasta Lill, na której czele znaydował się Hrabia Brigode, szambelan Cesarzki i prezydent tego miasta. Potem wprowadzone były przez Xcia Wicehetmana różne wojskowe osoby do przysięgi, a nakonniec kilka dam przedstawionych zostało.

J. C. K. Mość odprawił potem radę

administracyjną legii honorowej.

Krabia Lauriston, ambasador J. C. K. Nici przy Nay. Imperatorze Rofsyyskim, miał d. 5 pożegnalną audyencyą i udał się w podróż do Peterzburga.

Dnia 9. Kwietnia.

Bzifieyszy Monitor ogłosił następującą wiadomość od woyska Portugalskiego:

Jeden z adjutantow Marszałka Mafse-ry, Xcia Elslingi, przybył do Paryża. Wyjechał on d. 23 Marca z Celeriko, gdzie znajdowała się główna kwatera. — Wszystkie magazyny woyska zostały do 28 tego Lutego zupełnie wypotrzebowane. Furażujący, którzy na 10 mil Francuzkich od głównej kwatery byli wysłanemi, nie przywieźli żadney żywności. D. 1 Marca musiano się chwycić w zapasie zostawionych sucharów, które najwięcey na 14 dni wystarczały. Niepodobna było oczekiwać żniw, gdyż do Czerwca nie byłoby czem woyska żywić. Xciu Elslingi nie pozostawiało więc jak obierać pomiędzy trzema sposobami: Pierwszy, aby uderzył na Anglikow w ich liniach; lecz zasady wojny nie dozwalały mu tego, poki nie nadejdą wielkie jego działa. Drugi, przeprowić się za rzekę Tagus, dla złączenia się z woyskiem Andaluzyi i zrobić sobie związek z Sewillą i Madrytem, mieć potrzeby artyleryczne w Badajoz, pobierać żywność z prowincyi Alentejo, odmienić linią działań i utrzymać podwojne mostowe szanice, które woysko założyło na prawym i lewym brzegu Zezere przy Punhete. Jenerał Eble przez swoją czynność i prawdziwą znajomość swej sztuki, która iemu i artyleryi największą czyni chwałę, kazał 200 statkow zbudować. Można więc z nich było razem dwa mosty na Tagu zrobić, zagrozić przy Punhet,

przeprować, a niżey na przeciwko Santarem ią skutecznie; uderzyć potem z tyłu na dywizyą Jenerała Hill, którą Anglicy przy Punhete mają, lub przez poruszenie od Leyria woysko Angielskie do Lizbony odeprzyć i one przymusić do odciągnięcia na pomoc Lizbnie dywizyi Hilla, i nakoniec korzystając z tego poruszenia, rozbić most przy Punhete. Gdyby w skutku pierwszego lub drugiego działania przeprowiono się za Tagus, mianoby zawsze związek z Sewillą i Madrytem, i żywności dla woyska dostarczyłaby Andaluzya. Trzeci sposób był, cofnąć się za rzekę Mondego do Gwarda i zbliżyć się do Ciudad-Rodrigo, gdzie znajdują się trzewiki, mundury, ammunicya, potrzeby artyleryi, magazyny żywności i kasa woyska, które od 6 miesięcy nie jest płatne. D. 3 Marca Xcie Elslingi chwycił się trzeciego tego sposobu. D. 4 wyruszyły w drogę wszystkie bagaże i chorzy, i wyprzedziły woysko o dwa marsze. Tylna straż powierzona została Xciu Elchingi (Marszałkowi Ney), który postąpił z Leyria do Meliano, grożąc zayściem z tyłu stanowisku Angielskiemu w Kartaxo. D. 10 znajdowała się tylna nasza straż w Pombal. Strzelcy nasi pozostali przed miastem, zaczęli się z przednią strażą Angielską ucierać, i to dało powod do potyczki pod Pombal. Straże nasze cofnęły się, a przednia straż Angielska weszła do miasta. Pierwsza brygada pierwszej dywizyi Xcia Elchingi poszła z najeżonym bagnetem przeciw nieprzyjacielowi, uderzyła na niego, zabiła mu lub raniła 4 do 500 ludzi. Strata nasza w tej potyczce wyniosła tylko 5 ludzi w zabitych, a 18 ranionych. Przednia straż An-

gielska nie miała z sobą żadney artyleryi; działa zaś tylney naszej straży dawały ustawicznie ognia do nieprzyjaciela. D. 11 tylna straż nasza stanęła na wzgórkach Redinha. Angielski wodz postąpił z całym swoim wojskiem naprzód. O godzinie 2 po południu uszykował około 25,000 ludzi przeciw 40 naszym działom, które szypko bardzo strzelały. Wszystkie kule trafiały w masę nieprzyjaciół, a oni żadney nie odstonili bateryi. Kilkokrotnie okazywał się nieład w jego kolonnach. Około godziny 5 nadeszła jego artylerya i usypano kilka bateryy. Z największą radością postrzegliśmy, iż jedna jego dywizya czyniła na prawym boku obrotu, dla obeyścia lewego naszego skrzydła przez dolinę Redinha. Dozwoliliśmy iey posuwać się; ale iak tylko zapuściła się już w bitwę, postąpiły przeciw niej z bagnelami 5oty i 27my pułk piechoty i zupełnie ją poraziły. Dowodzący Angielski officer został zabity. Trzeci pułk huzarów dzielnie na nieprzyjaciela uderzył. Strata Anglików, którzy przez kilka godzin wyflawionemi byli na ogień dział naszych, była znaczna. Nasza zaś nie wynosiła iak 80 ludzi w zabitych lub ranionych. D. 15 znajdowała się tylna nasza straż w wsi Foz de Arome. Artylerya uszykowana była na prawym brzegu Ceira, skąd strychowała lewy brzeg. Bardzo zrećźnie wciągniono nieprzyjaciela do potyczki, która stała się dla niego szkodliwą. Zwabiono go pod ogień dział naszych prawego brzegu, uderzyły oraz na niego 39 i 6oty pułk piechoty, i kiedy kilkokrotnie zabierano i opuszczano wieś, były Angielskie kolomny na cały ogień naszych bateryy wyflawione. Nieład wcisnął się w ich szeregi i w krótcie rozszerzył się w

całej linii, którey uprzykrzył się stan takowy. Niektórzy z Anglików uciekli aż do Lonze i Pinherios. Wieś Foz de Arome została w posiadłości Francuzów. Strata nasza wynosi do 200 ludzi, a Angielska do 1200. Angielski iedea generał był zabity. — Tu był czas zwrócić się przeciw wojsku Angielskiemu i zniszczyć go. Przychodziło to na myśl wojsku Francuzkiemu; lecz był już 15 Marca, a cofanie rozpoczęliśmy d. 5. Uchodziliśmy tylko po półtory lub dwie mile na dzień; nie było już tylko na dwa lub trzy dni po pół racyi żywności. Nie można się więc było zatrzymywać i tracić czasu. Wojsko cofało się daley. D. 17 przeszła cała tylna straż za rzekę Alwa. Zrażony nieprzyjaciel potyczkami w Pombal, Redinha i Foz de Arome, nie szedł daley. Trzy te potyczki korzystne były dla wojska Francuzkiego. Nie zolało w drodze ani iednego wozu prochowego lub bagażowego, ani iednego chorego. W przeciągu dni 12 uszło z Santarem na brzegi rzeki Alwa. Wszystkie poruszenia w cofaniu się nie były stosowane do poruszeń Anglików, ale do wystarczaiący żywności. D. 22 nakoniec znajdowało się wojsko w najlepszym położeniu i żołnierza naylepszy duch ożywiał. Żywność przychodziła z Salamanki i Ciudad-Rodrigo; dowożono codziennie mundury, trzewiki i to wszystko, co potrzeba było dla oporzędzenia wojska. — Wojsko Portugalii utrzymywało się więc przez 6 miesięcy żywnością krajową. Odmieniło swoje stanowisko, gdy ta wypotrzebowana została, i gdy nie miało nadziei oney dostania. W miesiącach poprzedzających zniwa, kiedy stodoły są wypróżnione, panuje zazwyczaj największy nie-

do Pałacu, zwłaszcza w tym kraju, który utrzymuiącemi ie w iednakowey cenie. przez nieprzyjaciela był zniszczony.

Teatry nasze zaczenaią teraz dawać Francuzkie sztuki. Dane niedawno zabawne opery: *Le Secret, Ma tant Aurere,* &c. bardzo się Hiszpanom podobały.

Wiosna okazuje się wokolicach Paryża przy rozwlianiu się krzakow i zielności pol naysiękniey.

Z Londynu d. 2. Kwietnia.

(Z Monitora.)

W Hawrze i innych portach uwędzone pod czas ostatniego potowu około 27 milionow śledzi i przeszło 7 mil kilogramow ich nasolono.

Dowiadiujemy się przez przybyłego z Kadyxu podroźnego, iż przed iego flamtąd odiazdem odebrano wiadomość, że królestwo Peru ogłosiło się za niepodległe. Duch rokосу pokazal się nayspierwey w Lima, a flamtąd rozszedł się szypko bez krwi rozlewu po całym kraju.

Jenerał dywizyi Souham, odbierze, iak mowią, oddzielne dowodztwo.

Ostatni rządca Astorgi, Santwelides, uratował się ucieczką z Francyi, dokąd zaprowadzony był iako jeniec i przybył do Kadyxu. Rejencya mianowała go rządca Koruny, a będący tam Jenerał Matry otrzymał rozkaz udania się do woyska Murcyi.

Z Medyolanu mamy doniesienie o chwalebney potyczce, którą Francuzka fregata przeciw przewyższaiącey się na morzu Adryatyckim stoczyła.

List z wyspy Leon pod d. 8 Marca zawiera co następuje: "Połączone woysko Angielskie, Portugalskie i Hiszpańskie, posłapito szypkim krokiem aż do nie wielkiej odległości do wsi Chiklana, którą trzymali Francuzi osadzoną. Zaięto na przeciwko niej stanowisko, dla wypoczęcia i uszykowania się, ale nieestety nie dosyć korzystne dla potykania się. Zbliżenie się kolomny Francuzkiej przymusiło go zaraz do bitwy, której cały ciężar spadł na Anglikow, bo Hiszpanie tak ich źle posilkowali, iż naysiękniey uczynię, gdy o ich sprawowaniu się zamilczę. — Pisarz tego listu opisawszy długość tey bitwy i stratę naszą, mowi daley: "Stratę Francuzow rachuiemy do 2000 ludzi. Z żalem wyznać muszę, iż z winy jenerala Hiszpańskiego Kadyx nie został od oblę-

W Angers zakazał prefekt rogatkowym urzędnikom używania żelaznych prętow do rewidowania przechodzących wożow, ponieważ częstokroć kosztowne obrazy i tem podobne rzeczy podziurawiają.

Wczoray odprawił J. C. K. M. handlową i rękodzielną radę.

Magdalena Albert, poczwara, która razem oyca, matkę i dwie swoje siostry zamordowała, zosiła d. 20 Marca w Moulin ścięta.

Z Madrytu d. 16. Marca.

Donoszą z prowincyi Mancha, iż znani Osorio, Ulloa, Francisquette i Moraleja, którzy tworzyli korpusy buntownikow, i na ich czele stawali, ponieśli wielkie klęski w Villarubia, Infantes, Madridejos, i wszędzie, gdzie tylko się pokazali. Zabrano im w różnych potyczkach 200 koni i 150 ludzi zabito.

Zle myślący ludzie rozgłosili, iż tu wielka drogość żywności nastąpi. Rząd zbił te pogłoski mądrymi środkami dostarczaiącemi miasła podostatkiem żywności i

żnia oswobodzony. Gdyby dopełnił był swojego obowiązku, iak waleczni nasi żołnierze, sądzą, iż ani ieden Francuz nie byłby z tey rozprawy uszedł. D. 14 o 8 z rana wrzucił nieprzyjaciel 36 bomb do miasta Kadyxu; iedna z nich upadła przed domem i rozpękła się, bez skaliczenia iednak nikogo; druga do celi mnicha, lecz przed iey rozpęknięciem uszedł. Ranieni, których Jenerał Graham do Kadyxu przywiozł, umieszczonemi są w wygodnym lazarecie nad morzem, i po staranności, iaką o nich mają, spodziewać się należy, iż większa z nich liczba wyleczoną zostanie. „

Dowiadujemy się z Windsor, iż Królowa Jmć zachorowała na apoplexyą.

Zapewniają, iż Jenerał Graham w ostatniej bitwie pod Chiklana raniony został, o czem w raporcie swoim zamieścił.

Z północny Ameryki odbieramy następującą wiadomość: Minister Francuzki Serrurier przybył d. 3 Lutego do Wasingtonu; d. 15 był od sekretarza stanu przyjęty, a nazajutrz Prezydentowi przedstawiony.

Z Monachium d. 7. Kwietnia.

Królewsko Bawarski Jenerał jazdy, Hrabia Wrede, który znayduje się teraz w Paryżu, miał szczęście być tam od Najjaś. Cesarza Napoleona bardzo grzecznie przyjętym. Xże Reggio, Marszałek Oudinot, ofiarował walecznemu temu wojownikowi mieszkanie w pałacu swoim, które on przyjął. Hrabia Wrede pozyskał w wszystkich dawniejszych, a osobliwie w ostatniej wojnie przez swoją czynność i wojskową zręczność zaufanie Napoleona Wielkiego.

Rząd nasz trudni się teraz nowemi urządzeniami kościelnemi dla królestwa Bawarskiego. W krotce mieć więc będziemy własnych biskupów. Liczba ich nie jest jeszcze wiadoma, ale mniemamy, iż każdy cyrkuł mieć będzie własnego pastera z przywołaną pensyą. W całym królestwie rachujemy 800,000 protestantów. Szkoły już są urządzone.

Od brzegow Menu d. 14. Kwietnia.

Mowią, iż Najjaś. Król Westfalski pojedzie z powodu rozwiązania Najjaś. Cesarzowej Francuzkiej na czas meiak¹ do Paryża.

Po Hornemanie, który przed 10 laty. przedsięwziął podróż do Afryki, i zapewne już nie żyje, ponieważ nic o nim nie słychać, zamyśla inny młody Niemiec, nazwiskiem Röntgen, uczeń Blumenbacha w Gettindze, zwiedzić zachodnią Afrykę. Ma on dwadzieścia kilka lat i nabywa wiadomości, które tylko do jego podróży potrzebne być mogą. Nauczył się Arabskiego języka i hartuje swoje ciało. Przyzwyczaił się do iedzenia surowego mięsa i robaków. Wytrzymał niedawno w Gettindze bolesną operacyą, aby tem pewniey, iak wyznawca koranu i lekarz dostać się mógł do narodów, gdzie samo imie chrześciana dostatecznem jest do popadnienia śmierci lub dostania się w niewolę. W pieszey swojej podróży przez kraie Niemieckie i Szwajcaryą obierał z umysłu najniewygodniejsze noclegi. W Niemczech i Paryżu zbierał pytania od uczonych względem nieznanomych krajów, do których chce się dostać. Zamyśla on z Mogador puścić się z kupiecką karawaną do Tombuktu.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28. KWIETNIA 1811 Roku W NIEDZIELE.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
W Pałacu Naszym w Dreźnie dnia
27go miesiąca Marca 1811.
FREDERYK AUGUST*

*Bożey Łaski Król |Saski, Xiążę War-
szawski, &c. &c.*

Wystawione Nam zostało w zdanym przy końcu roku przeszłego raporcie przez Ministra Naszego Sprawiedliwości, iż nawięcej spraw odsądziłi następujący Pod-sędkowie:

W Departamencie Poznańskim.
UUr. Gorczyzewski i Schultz.

W Depa. tamencie Bydgoskim
UUr. Wodecki, Schumann i Walewski.

Gorliwość, którą dopiero rzeczeni Urzędnicy w odsądzeniu znaczney liczby spraw poróżnionych Obywateli okazali, odpowiadając ich powołaniu i Naszemu zaufaniu, które przy wyborze na powyższe Urzędy w nich położyliśmy, zasługuje razem na Nasze ślad ukontentowanie, które Nasz Minister Sprawiedliwości tymże wyżej wymienionym Pod-sędkom oświadczy.

Dopełnienie niniejszey Naszey woli Ministrów Sprawiedliwości Xięstwa Naszego Warszawskiego zalecamy.

(Podp.) *Frederyk August.*
(L.S.) Przez Króla.

Zgodno z orygina.

*Felix Lubiński, Minister Sekretarz Stanu
Minister Sprawiedli: Stanisław Breza.*

(L.S.) Zgodno z oryginałem.

*Antoni Funeman, Minister Sekret. Stanu
Sekretarz Jeneralny. Stanisław Breza.*

Minister Skarbu

Dofrzęgłszy, iż mimo wydane dawniej zakazy, prywatne gry losowe, czyli przedawanie sposobem Loteryi dóbr ziemskich, domow, szczególniej zaś fantow i innych tem podobnych ruchomości dotąd w niektórych Departamentach ieszcze praktykuie się, widzi potrzebę dla położenia tamy nadużyciom takowym — Dochody Loteryi krajowey na znaczną stratę, a Publiczność zbyt często na oszukaństwo wystawiającym — ponowić ninieyszem wyszłe dawniej w tym przedmiocie zakazy, uwiadomiając każdego, iż wszelkie prywatne gry losowe, czyli tak nazwane Loterye domowe, na dobra, domy, sprzęty rozmaite, &c. do których także liczą się gry losowe w koci na fanty, czyli Faryny, iako prawem nieupowaznione, i exylstującym przepisom wyraźnie sprzeciwiając się, w całym kraiu iak nymocniey są zabronione i pod żadnym tytułem i próxtem mieysca mieć nie mogą, a każdy przestępujący w tym mierze tak Entreprenier rzezzoney Loteryi, iako i losy na takową kupujący, karę pieniężną prawem na tego rodzaju przewinienia przepisaniem oznaczoną, w iedney połowie dla Delatora, a w drugiey dla Skarbu zapłacić winien będzie.

Aby zaś nikt w przypadku dofrzeżonego lub doniesionego przestępstwa właściwey władzy, to ieść Dyrekcyi Jeneralney Loteryi krajowych niewiadomością się nie wymawiał, ninieysze obwieszczenie tak przez wszystkie Gazety krajowe i Dzienniki Departamentowe, niemniemy w Parafiach z Ambon ogłoszone potrzykróć będzie. — W Warszawie d. 4 Kwietnia 1811 roku.

Węgliński.

J. Czyżewski.

Z Brukseli d. 6. Kwietnia.

Gdy wyznaczony czas do powrotu zoficiacy w służbie Austriackiej wojskowym już upłynął, zaskewerowano zatem dobra tym wszystkim, którzy nie powrocili.

Z Tryestu d. 29. Marca.

Idzie teraz dwa razy w tygodniu regularnie goniec z Salonichi do Trawnika w Bośni. Goniec ten wyprawiany bywa przez jeeneralnego konsula Francuzkiego, Clairainbault, w Salonichi. Przedsięwzięto także środki, iż na przyszłość odsetane będą wszystkie listy z Tryestu przez Spalato i Trawnik do Salonichi i całego Lewantu. Z Trawnika odsetać je daley będzie Francuzki jeneralny konsul w Bosnii, P. Dawid. Opłata od jednego listu z Tryestu do granicy Tureckiej wynosi 90 centimow.

Jeneralna dyrekcyja poczt królestwa Włoskiego przedsięwzie także środki, aby ile możności ułatwić bieg poczty między Turcyą i Francyą.

Z Szwolmu d. 5. Kwietnia.

Jutro wyiedzie ślad Jenerał Hrabia Elsen do Gotenburga, dla odebrania dowodztwa nad zgromadzonem woyskiem do obrony brzegow Szwedzkich. Jedzie z nim kilku adjutantow.

Jenerał Armfelt pojechał, iak mowią, do Grifslohamn, a śladem udać się daley ma do Finlandyi.

Marszałek dworu, Baron Cederström, powrocil tu przed kilku dniami z Kopenhagi, skąd d. 20 Marca wyjechał.

D. 2 b m rano odebrał tuteyszy Francuzki poseł przez gońca przyjemną wiadomość z Paryża o urodzeniu się Króla Rzymskiego.

Wszyscy wyglądają tu niecierpliwie poskromienia zbytkow, które w mieście naszym i po innych miejscach panują i z terazniejszą drogością rzeczy w cale się nie zgadzaia.

Król Jmć w krotce odzyska zupełnie zdrowie i zapewne zaraz rządu odbierze.

Z Berlina d. 20. Kwietnia.

Onegdaj przybyła tu Xżna Sasko-Hildburghausen z Neufrelitz, a Cesarsko Francuzki Jenerał i nadzwyczajny poseł przy Rofsyyskim Dworze, Hrabia Lauriston, przybył tu z Drezna, iadąc do Pełterzburga.

Na Królewskim teatrze opery czynią tu wielkie przygotowania na okazatą ucztę, którą Poseł Francuzki przy dworze naszym, Hrabia Marsan, da d. 25 b. m. z powodu urodzin Króla Rzymskiego.

Od brzegow niższego Renu d. 3. Kwietnia.

Podług listow z Belgii nadeszły do Antwerpii nowe rozkazy, ażeby podwojono roboty w tamteyszej zbroiowni morskiej. Wyznaczono na to znaczne summy, i spodziewano się tam ministra morskiego, który zobaczyć chce roboty zimowe. Przybyło kilka nowych oddziałow maytkow do Antwerpii, a wiele ich ieszcze oczekują, między innemi oddziału ustąpionego przez dwor Duński Francuzkiemu. Wszyscy ci maytkowie użyci będą do osadzenia gotowych liniowych okrętow i fregat. Jak tylko pora czasu dozwoli będą stojące przez zimę za Antwerpią wojenne okręty znowu uzbroione, śladzą się na Skaldę i staną zapewne przed Flesingą. Przed ostatnim tym portem pokazało się teraz kilka wojennych Angielskich okrętow. W Antwerpii pracują także nad nowym basinem. Przybyło tam 2400 Hiszpańskich

jańcow., którzy użytemi będą do robot o-
koło warowni nowego miasta i nadbrzeż-
nych.

Z Memu d. z. Kwietnia.

Wczoraj i dziś palone tu publicznie
były w obecności urzędów wojskowych i

cywilnych, Cesarsko-Francuzkiego kon-
sul i licznie zgromadzonych widzów, zny-
dujące się na skonfiskowanych tu okrętach
Angielskie rękodzielne towary, których
wartość blisko 300,000 talarow wynosi.

D O N I E S I E N I A.

Prefekt Departamentu Krakowskiego podaje do wiadomości, iż w celu zakupie-
nia na Skarb 3600 korcy żyta i 1800 korcy ięczmienia dla Górników w kopalniach
Wielickich pracujących oznaczona została licytacya na dzień 6 Maja r. b. na którą
wszyscy do sprzedania podobnego rodzaju produktów chęć mający w domu Prefektu-
ralnym, w dniu powyżey oznaczonym, o godzinie 10 rano znajdować się zechcą.

Wodzicki, Prefekt.

Wronski, S. J.

Prefekt Departamentu Krakowskiego podaje do powszechney wiadomości, iż
gdy dotychczasowa Dyrekcyja Policyi mieyskiej rozwiązana i stosownie do Reskryp-
tu JW. Ministra Policyi pod dniem 3 Marca r. b. zapadłego z władzą Prezydenta Mu-
nicipalności miasta wolno-handlowego Krakowa połączoną została; zatem w przed-
miotach rozstrzygnięciu Policyi Dyrekcyi podpadających, odtąd do W. Prezydenta
udawać się należy.

Wodzicki, Prefekt.

Wronski, S. J.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, czuwając nad Policją powierzzonego sobie De-
partamentu, przekonał się z wielu wydarzonych wypadkow, ile wybor zły służących
płci żeńskiej, może mieć, wpływu, na obyczaje, bezpieczeństwo i spokojność domową;
kiedy rozpustne lub lekkomyślne niewiały, przyjęte czy to do klasztorow czy do domow
Edukacyi Panien, czy nakoniec przez matki do domowey około Córek postugi, sprosno-
ścią swoją zarażać mogą, młodociane i łatwowierne truchłe umysły, i czynić się przyczyn-
ną przez to do zepsucia obyczajow przyszłych pokoleń.

Nie bez zadziwienia zaś dowiaduje się, iż przechodzące z służby do służby takowe
kobiety, żadnym zaświadczeniem Pań swoich nie bywają zaopatrzone, które powinny w
duchu prawa być rękynią ich moralności i dobrego sprawowania się.

W celu więc sprostowania tak szkodliwego zwyczaju, obowiązany się być wi-
dzi przypomnieć Departamentu tego mieszkańcom, że wszelkie Policyjne dotychczasowe
względem służących urzędow a ściągające się do płci obojga, są równie płec żeńską jak
i męszczyzn obowiązującami. — Z tego przeto powodu:

a) Każda Pani odprawiająca służącą, zaświadczenia odmówić iey nie może, w któ-
rym nie tylko czas służby powinien być wytkniętym; ale moralność i sprawowanie się;
za rzetelność którego Rządowi jest odpowiednią.

b) Każda takowym zaświadczeniem nieopatrzona dotąd służąca od Pani, gdzie słu-
żyła o zaświadczenie dla siebie postarać się jest obowiązana, inaczej przyjętą w służbę
bydź nie powinna.

c) Każda Pani bez takowego zaświadczenia służącą przyjmująca, odpowiada w Po-
licyi mieyscowey za przestąpienie prawa.

Urządzenie to od 1 Kwietnia r. b. zaczyna bydź obowiązującym.

W Krakowie dnia 24 Marca 1811 roku.

Wodzicki, Prefekt.

Wronski, Sekretarz Generalny.

Dla kupca i fabrykanta przyjemną musi bydź rzeczą, gdy się dowie, gdzie i jakie
fabryki powstają, niemniej jakie produkta i w jakim gatunku w nich wyrabiają się. W

tem przekonaniu, fabryka w Xieglwie Warszawskiem, w Departamencie Krakowskim, w Zaworznie, dobrach Narodowych, w pobliżu wsi Dąbrowey od kilku lat eksystująca, do publiczney podaże wiadomości, iż trudni się wyrabianiem hałunu w znaczney ilości, który z żadnymi obcemi częściami nie jest zmieszany, w dobroci Rzymskiemu nawet nie ustępujący, i który do wszystkich jarb z korzyścią może być używanym: za takowy go albowiem uznano.

Abym zaś potrzebującym tego towaru z tem większą łatwością usłużyć można, Entreprenerywie fabryki usłanowili w Krakowie główny skład, gdzie: szybek hałun wzmiankowanej fabryce wyrobiony, sprzedawanym lub podług potrzeby z tamtąd przesyłanym będzie, i takowego nigdzie indziej jak tylko w tym składzie nie dostanie. Baryłki z hałunem znaczne będą literami W. O. G., gdyż nie tylko w Dąbrowey, ale i w wielu innych miejscach tej otolicy fabryki podobne eksystują, które hałun posledniejszego gatunku z przydaniem nazwiska Dąbrowey, za hałun dobrego gatunku sprzedają. Zawiadywanie składem hałunu i sprzedawanie takowego w Krakowie, Entreprenerywie fabryki powierzyli Panu Janowi Franciszkowi Fischerowi, kupcowi Krakowskiemu, do którego każdy chęć nabycia hałunu mający, bezpośrednio udadź się zechce, i od którego o cenie która podług okolicznosci zwiększać lub pomniejszać się będzie, wiadomości zaciągać można.

Niżej podpisani, iako przez Rezolucya Trybunału Cywilnego Pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia dziesiątego Kwietnia, roku terażniejszego zapadła, do skutecznienia sprzedaży przez Licytacyą dobr Strzegoborzyce z Tomaszowem i Dobranowice z Poborowicami rzeczonych w Powiecie Hebdowskim, a Departamencie Krakowskim leżących, i do sukcesorow wieloletnich i małoletnich Wielmożnego niegdy Franciszka Treytlera należących, a których szacunek z detaxacyy urzędowych po zredukowaniu tegoż szacunku na monetę srebrną Courant; iako to: Strzegoborzyc z Tomaszowem w summie Złotych Polskich dwakroć sześćdziesiąt ieden tyfiący dziewięćset dwadzieścia siedm, groszy ośmnaście; zaś Dobranowic z Poborowicami w kwocie Złotych Polskich dwakroć trzydzieści dziewięć tyfiący sto czterdzieści trzy, groszy dwadzieścia cztery, a to w monecie srebrney Courant usłanowionym jest. Delegowani w skutku odbycia sprzedaży przerzeczonych dobr przez publiczną Licytacyą po nastąpnym w dniu dzisiejszym kondycyji i warunkow do teyże sprzedaży przez Radę Familiyną ułożonych, a przez Trybunał wyżey wymieniony przyiętych na Audyencyi Trybunału Przeczytaniu i dnia piątego Czerwca roku bieżącego do przysądzenia przygotowującego wyznaczeniu, wzywają niniejszym uwiadomieniem do wszystkich życzących sobie dobra pomienione nabydź, a którym kondycye do nabycia tych dobr usłanowione w kancelaryi wyż wspomnionego Trybunału każdego czasu przeyrzeć jest wolno, iżby w dniu przerzeczonym, to jest piątym miesiąca Czerwca, roku terażniejszego tyfiąc ośmset iedenastego, o godzinie dziewiętej przed południem, w domu Posiedzeń Trybunału tegoż, w Krakowie na ulicy Grodzkiej pod Numerem sto sześć w sali Audyencyonalney przed niżej podpisanemi stawili się, i tam podania swoje do Protokołu oświadczyli, poczem przerzeczone dobra wyżey dającemu przygotowawczo przysądzone zostają. — W Krakowie dnia ośmnaściego Kwietnia, tyfiąc ośmset iedenastego roku.

Jozeף Lewicki, Sędzia Trybunału Delegowany.

Sytkowski, Pisarz Tryb.

Dobra Sędziejowice z przyległościami Borkow, Marynka i Sniegowice między Pinczowem i Chmielnikiem z lasem, pomieszkaniem, są do sprzedania. Zyczący sobie tych nabydź ma się udać za Rzeźnicę jatkki pod 678 do Wielmożnego Ludwika Dembinskiego, od którego zupełną informacyą powezmie.

Trybunał Cywilny Iwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego uwiadomia niniejszym wszystkim komu o tym wiedzieć należy, iż depozyta by wszego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego, wczasie ostatniey wojny przez Rząd Austryacki wywiezio-

ne, przez tenże zwroconemi zostały. Po przedsięwziętej z strony swej fewizyi tychże depozytów, znalazłszy, iż takowe wnażywszy części z Bankocetli Wiedeńskich składają się, które przez wydany świeżo pod 28. Lutego r. b. przez Rząd Cesarsko Austryacki Patent do piątej części wartości nominalney zredukowane zostały, chcąc zapobiedz dalszemu szkodzie właścicieli, i mając bacność na dobro małoletnich, znalazł potrzebę wezwać niniejszym wszystkim Opiekonom, Kuratorom, i Administratorom, aby w celu zapobieżenia dalszemu szkodzie summy do małoletnich ich Opiece powierzonych, tudzież massom ich Administracyi poruczonym, należące, z depozytu podnieść, i na korzyść tychże iak nayspieszniej obrotić starali się. Gdy zaś Bankocetle Wiedeńskie podług wspomnianego Patentu kurs w krajach Austryackich tylko do ostatniego Stycznia Roku 1812 mieć będą, a pomimo niniejszego wezwania, niektóre z mass z Bankocetli składające się przez właścicieli do tego terminu nie podniesionemi bydy by mogły: Przeto Trybunał zapobiegając niebezpieczeństwu zupełney utraty takowych mals, wyznacza do podniesienia z depozytu mals, z Bankocetli składających się termin sześciomiesięczny po którego upłynieniu na koszt załatwionych mals, a względnie niedbałych Opiekunów i Administratorów, delegować będzie Członka swego Trybunału do najbliższego Urzędu Cesarsko Austryackiego do uskutecznienia zmiany na nowe Rewersa Skarbowe Austryackie. Równie wzywa Trybunał właścicieli obligacyi Austryackich Skarbowych w depozycie zostających, aby gdy procent od nich przez Rząd Austryacki do połowy znizony został, unikając dalszemu szkodzie, one podnieść iak nayspieszniej starali się. —

W Krakowie dnia 20go Marea 1811 Roku.

Nitorowicz, Prezes.

Matakwicz Sekretarz.

Uważając dawniejszych i dzisiejszych lekarzów, używanie ziół, które ziemia nas wiosną, za pomocą umiarkowanego ciepła, wydała dla zdrowia ludzi; iakoż doświadczwszy sam od siebie pomyślnych ich skutków przez lat 21, dostrzegłem: iż z ziół świeżych soki wyciskane, a bez pomocy o nią czyszczone, zdrowiu ludzkiemu nadruynowanemu wielką i pewną pomoc przynoszą.

Takowe albowiem: stwardniałość miękką, wściągnięcia rozwięzują, zbiegnięcia rozwołniają, rozwołnienia znacniają, ostrości przytępiają, zbyteczności niepotrzebne wyprowadzają; soki żołądka, do strawności konieczne, polepszają i odnawiają; flegmę ciekłą, ciąglą i lipką z wnętrzości wyciągają; ostrość żółci, gęstość i niedoślatek naprawiają; dolegliwości także zoftrey krwi pochodzące, iako to: skorbuty, świerzby, liszaje, krofty iatrzące się i weneryczności skutecznie leczą.

Przeto: obowiązkiem lekarza, nauki i doświadczenia powodowany: każdemu członkowi życzę, niebezpiecznym słabości przyczynom, przez trojaki rodzaj soków zabiegać, których pomyślny skutek w następujących bydy może chorobach, iako to:

W bólach głowy ciągłych, i stałych czasow wracających się w przytępieniu słuchu, wszumie, dzwonienu i bębnienu w uszach, w zagnoienu gardła i gruczołkow, które skorbut i weneryczność robią, w liszajach, świerzbach, piegach, wyrzutach podskórnych i nadskórnych bez gorączki, w smutku poniewolnym, zawrocie głowy, drzeniu członkow, cieczeniu z oczow, wkatarze bez uliannym, w oddechu trupim nosa, w chrapliwości z ciężkim oddechem, w suchotach z flegmy i gruczołow płucowych początek mających, w kaszlu zastarzałym, suchym, i spasmotycznym, w utracie appetytu zwyczajnego, w głodzie wilczym, w kwasach żołądka i odbianiach, w zatwardzeniu stolca, hemoroidach i rozmaitych zjad pochodzących dolegliwościach, w białach i glitach, w kolkach, w biegunkach wracających się, w zapaleniu wnętrzości, w puchlinie kałdona i podskurney, w zatrzymaniu moczu, kamień w nerkach, w upławach kobiecych, z których na łepie nieplodność, w nieregularnym czyszczeniu miesięcznym, lub zatrzymaniu, w białości trupiej twarzy, w upłynieniu nasienia i wrzodach na członkach przyrodnych, w bólach biodrowych, w żółtaczce, w nabrzmieniu nog, w trawieniu i wyniszczeniu samego siebie, nakoniec: we wszystkich

złimych febrach i wszelkich zaskornych affekcyach. Dla leczenia namienionych do-
legliwości i chorob, rozliczne na tutejszym horyzoncie rosną zioła: których własno-
ści, znając i z doświadczenia wielkie skutki, Przes. Publiczność uwiadomić przedsię-
wziętem; zapraszając do tak prostej Maiowego leczenia, które słabey naturze ludz-
kiej więcej pomaga, niżeli które inne lekarstwa, z mineralnych lub zwierzęcych ciał
brane. — Kuracya takowa zaczynać się powinna z końcem Kwietnia.

Każdego więc pragnącego, zaradzenia swoim słabościom, i ratunku w nich: ma
honor niż y wyrażony upraszać, aby do niego wczesnie zgłosić się raczył. 1) Dla
przysposobienia zawczasu ziół potrzebnych, i wcale różnych na różne gatunki chorob.
2) Dla wyrozumienia i wyśledzenia przyczyn słabości, każdego w szczególności; a
zatem: dla przepisania przyzwoitej diety, do używania sokow z pożytkiem. W tym
ważnym, z skutkiem doświadczanym leczenia sposobie niżey wyrażony pochlebia so-
bie uczynić Prześwietney Publiczności ważną przysługę, gdy cierpienia ludzkości ule-
czyć, lub one ulżyć zamysła i pragnie.

*Jan N pomnc. Cenner, Medycyny Doktor, sztuki po-
łobniczey Magister, Lekarz mieyski i szpitalny.*

Mieszka na ulicy Grodzkiej pod Nrem 89.

Niżey podpisany Notaryusz publiczny Departamentu Krakowskiego przez Bezolu-
cya Trybunału pierwszej Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia osmeo Stycznia,
Roku terażniejszego tyfiąc ośmset iedenastego zapadła do sprzedarzy przez licyta-
cya kamienicy po niegdy Janie Marczewskim pozostałey, i tu w Krakowie na ulicy
Szwętego Jozefa pod Numerem dziewiędziesiąt trzy, i dziewiędziesiąt cztery stojącej,
razem złączoney, i do sukcesorów tegoż niegdy Jana Marczewskiego należącej, de-
legowany, w skutku sprzedazy takowey kamienicy przez publiczną licytacyą po od-
bytym w dniu dzisiejszym, teyże kamienicy, za summę złotych Polskich cztery
tyfiące trzyfsta piędziesiąt siedem w monecie srebney Courant przygotowującym przy-
sądzeniu, do stanowczego przysądzenia dzień piętnafty miesiąca Maia, Roku te-
rażniejszego wyznacza; wzywa oraz życzących sobie też kamienicę, nabydź, iżby
w dniu przeznaczonym, to iest piętnafty miesiąca Maia, Roku bieżącego tyfiąc
ośmset iedenastego przed niżey podpisanym Notaryuszem, w kamienicy iego własney,
tu w Krakowie na ulicy Szpitalney pod Numerem pięćset sześćdziesiąt dwa zamiesz-
kałym, o godzinie dziewiątey ranney stawili się, i tam swe podania do Protokołu
oświadczyli, natym bowiem terminie przerzeczona kamienica stanowczo przysądzoną
zostanie. w Krakowie dnia trzeciego miesiąca Kwietnia 1811 Roku.

Walenty Lichoeki Notaryusz Publiczny Departamentu Krakowskiego.

Niżey podpisany Notaryusz publiczny Powiatu Olkuskiego Departamentu Kra-
kowskiego, przez Rezolucya Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszej Instancyi
Departamentu Krakowskiego dnia 1go miesiąca Kwietnia Roku terażniejszego
1811 zapadła, do sprzedarzy Wołow Ruskich, sztuk 36 po zmarłym W. Fran-
ciszku Swiniarskim w dobrach Wsi Gołonogu w Powiecie Olkuskim leżących, po-
zostałych, w skutku odbycia przedazy pomienionych sztuk 36 Wołow przez publi-
czną licytacyą dzień 28my Kwietnia r. b. wyznacza. — Wzywa przeto życzących
sobie kupienia Wołow takowych, iżby w dniu przerzeczonym przed podpisanym
Notaryuszem w Olkusz pod Nrem. 26 w rynku mieszkającym o god: 9 ranney stawili się, i
tam podania swoje do Protokołu oświadczyli. W Olkusz dnia 18 Kwietnia R. 1811.

*Jozufat Wislicki Jęgo Kr. Xcy Mici Notaryusz publiczny Powiatu
Olkuskiego Departamentu Krakowskiego.*

Donoszę Prześwietney Publiczności, iż cena Wiedeńskiego cetnara, 138 funtow
Polskich wynoszącego, zołtey siarki w pretach, którey mi od miesiąca Sierpnia roku
przeszłego od Królewsko-Xiażeco Warszawskiego Rządu Kommissyi górniczey dy-
strybucya iest powierzona, do 95 zł. pol. w grubey monecie za gotowe pieniądze zni-
żona zołata, którey ile kto chce, dostać u mnie może. W Krakowie dnia 9 Kwie-
tnia 1811.

Piotr Steinkeller.

Intendentura Dób i Lasow Narodowych Departamentu Krakowskiego umocowana

Reskryptami JW. Radzcy Stanu, Głnego Dóbr i Lasow Narodowych Dyrektora z dnia 4go Marca do liczby 81 i 11 Kwietnia r.b. do liczby 420 zapadłemi, wypuści w 30 letnią dzierżawę, zaczawszy od 1go Czerwca 1811 do ostatniego Maja 1814 *inclusive* Dobra poniżey wyrażone:

Ekonomia Jaworznicka.

Folwark Jaworznicki z wsiami.
Jaworzno.
Długoszyn.
Luszowice.
Jeleń.

Folwark Byczyński z wsią.
Byczyna.
Folwark Ciężkowski z wsiami.
Ciężkowice.
Bor Biskupi.
Szczakowa.
Bukowno.

w Ekonomii Biało - Promnickiej.

Folwark Xiążniczki z wsią.
Xiążniczki.

w Ekonomii Stopnickiej.

Starostwo Szydłowskie.
Miaścyczko Szydłow z propinacją w domach tamże Skarbowych, oraz czynszami &c. podług Inwentarza.

Folwark Gacki z wsiami.
Gacki.
Wola Zyznowa.
Wolica.
Solec.

Folwark Brzeziński z wsiami.
Brzeziny.
Osowka.
Rudki.

Folwark Potocki z wsiami.
Potok.
Zyciny.

Do tego:

Folwark Czyzowski z wsiami.
Czyzow.
Wulka Wąkopna.
Woyteczki.
Folwark Osiański z wsią.
Osiny.]

Do tego:

Miaścyczko Pierzchnica z wszelkimi użytkami, iakie tam Skarb posiada. Woytwostwo tamże sytuowane.
w Ekonomii Stomnickiej.

W Szkalbmierzu.

Scholatterya po Lochmanie.

Kanonia Prebendą drugą zwaną po Minoekim.

Wieś Niegosławice z wsią.
Nawarzyce i Folwarkiem Przeręb.
Zagorzyce z Folwarkiem Przełtensko.

Dawniey do Opactwa Swieckiego, Jędrzejowskiego należące.

w Ekonomii Czernichowskiej.

Folwark Czernichowski z wsiami.
Czernichow.
Węglarka.
Kłokoczyn.
Przeginia i
Rybna.

Folwark Czulowski z wsią.
Czulow.
i Czulówek.

Chcący takowę Dobra zadzierżawić mają się dnia 6 Maja i następnych dni, w godzinach rannych i po obiednich przed Komisją do licytacji wyznaczoną w domu Prefektury Departamentowey stawic i nietylko w przyzwoite wadium iotą część pretium lisci wynoszące, ale też kaucyą natychmiast złożyc się mającą, lub w stosownę deklaracyą, przed Notaryuszem Publicznym zeznaną, a Skarb od wszelkich szkod z polselsyi 3ch letniey, lub odstąpienia licytacji, albo ucisku włościan zastaniającą zaopatrzyć. Zeby zaś każdy z chęć mających licytowania, wcześniey o kondycyach kontraktowych, Edukcie intraty i formie kaucyi, iako też deklaracyi przed zaczęciem licytacji złożyc się powinney, dokładną powziął wiadomość, wolno jest od ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, w biurze Intendentury rozpatrzyć się dla wcześniejszego przyyscia z gotową do aktu licytacji rzeczą.

Komar, Intendent.

Bożusławski, Sek.

Franciszka Kotulina, włościanka ze wsi Dąbrowka, do państwa Sciełowic należący, nie mając od 3 lat o mężu swoim Franciszku Kotuli, który był do woyska Austryackie wydany, żadney wiadomości czyli żyje lub umarł; uprasza zatem na miłość bliźniego tych wszystkich, którzy wiedziećby mogli o życiu lub śmierci, rzeczownego iey męża Franciszka Kotuli, aby raczyli donieść do Redaktora Gazety Krakowskiej, a wyłożony na to koszt przyrzeka im wynagrodzić.